

**DROGA SYNODALNA
W ARCHIDIECEZJI GNIĘŻNIEŃSKIEJ**

**DROGA SYNODALNA
W ARCHIDIECEZJI GNIEŹNIEŃSKIEJ**

MATERIAŁY DO PRZEPROWADZENIA SPOTKAŃ

Gniezno 2021

Opracowanie:

ks. Michał Bubacz, ks. Remigiusz Malewicz, ks. Mieczysław Polak,
s. Mirona Turzyńska, ks. Hubert Wiśniewski

Wydawca:

Kuria Metropolitalna Archidiecezji Gnieźnieńskiej
ul. Kanclerza J. Łaskiego 7, 62-200 Gniezno

WPROWADZENIE

Papież Franciszek powiedział: „Droga synodalności jest drogą, której Bóg oczekuje od Kościoła trzeciego tysiąclecia”. Dlatego zwołał XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, którego temat brzmi: „Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja”. Synod został zainaugurowany w Rzymie w dniach 9-10 października 2021 roku. W diecezjach natomiast uroczyste rozpoczęcie miało miejsce w niedzielę 17 października 2021 roku. Synod obejmuje trzy etapy: lokalny (w diecezjach), kontynentalny i powszechny. Trwać będzie od października 2021 roku do października 2023 roku.

Czym jest synod? Czym jest synodalna droga Kościoła? Już Dzieje Apostolskie (Dz 15) pokazują nam synodalny sposób omawiania spraw duszpasterskich. W pierwotnym Kościele pojawił się nowy problem do rozważenia. Ewangelia dociera do ówczesnych pogan, którzy nie byli Żydami. Otrzymują dar wiary. Rodzi się zatem pytanie: czy powinni być najpierw obrzezani, przyjąć religię judaistyczną, a dopiero później ochrzczeni? Święty Paweł z uczniami udaje się w tej sprawie do Jerozolimy, aby w sposób synodalny rozważyć tę kwestię. Zbiera się wspólnota Kościoła. Rozmawiają, słuchają się nawzajem, wymieniają zdania, ale nie wygłaszają swoich opinii. Starają się odczytać tę sprawę w mocy Ducha Świętego. Dlatego podając rozstrzygnięcie, św. Piotr mówi: „Duch Święty i my...”.

Synodalność zatem „oznacza przede wszystkim specyficzny styl, który określa życie i misję Kościoła, wyrażając jego naturę jako wspólną podróż i gromadzenie się jako Ludu Bożego powołanego przez Pana Jezusa w mocy Ducha Świętego do głoszenia Ewangelii”. Papież Franciszek chciałby wzmocnić synodalny wymiar Kościoła na różnych płaszczyznach jego życia i posługiwania. Ów wymiar wyraża się we wzajemnym słuchaniu, dzieleniu się wiarą, rozeznawaniu wszelkich spraw w Kościele na sposób wspólnotowy i w mocy Ducha Świętego. Synodalność nie oznacza jednak „przyjęcia w łonie Kościoła dynamiki demokracji opartej na zasadzie większości, ponieważ u podstaw

uczestnictwa w każdym procesie synodalnym leży łącznie wszystkich umiłowanie wspólnej misji ewangelizacyjnej, a nie reprezentowanie sprzecznych interesów”. Chcemy się zatem włączyć w tę drogę synodalną w naszym Kościele lokalnym, w parafiach, dekanatach, ruchach i grupach apostoelskich, w różnego rodzaju duszpasterstwach. Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby się włączyć w to wzajemne słuchanie i rozeznawanie woli Bożej we współczesnym świecie, aby w mocy Ducha Świętego podążać razem, bo Kościół synodalny to „Kościół słuchający, w którym każdy może nauczyć się czegoś od drugiego: Lud Boży, kolegium biskupów oraz Biskup Rzymu”.

Dokument Przygotowawczy Synodu wskazuje, że zasadnicze pytanie, które kieruje tą konsultacją, jest następujące: „Kościół synodalny, głosząc Ewangelię, «podąża razem»: Jak owo «podążanie razem» realizuje się dzisiaj w waszym Kościele partykularnym? Do podjęcia jakich kroków zaprasza nas Duch Święty, abyśmy wzrastali w naszym «podążaniu razem»?”. Należy przy tym wziąć pod uwagę trzy płaszczyzny, na których synodalność się przejawia: styl życia i działania Kościoła, struktury i procesy eklesjalne oraz procesy i wydarzenia synodalne.

SCHEMAT PRZEBIEGU PROCESU SYNODALNEGO W ARCHIDIECEZJI

Najważniejsze daty

Na etapie lokalnym Synodu, który realizowany jest w archidiecezji, odbyły się i odbędą następujące inicjatywy:

- 17 października 2021 roku – uroczyste otwarcie etapu diecezjalnego (katedra w Gnieźnie); spotkanie z przedstawicielami rad duszpasterskich z dekanatów, zapoznanie z ideą Synodu (PWSD Gniezno),
- 22 października 2021 roku – posiedzenie Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej, która stanowi diecezjalny zespół synodalny; prelekcja ks. prof. P.M. Zulehnera na temat synodalności Kościoła i istoty obecnego Synodu; określenie zadań zespołu synodalnego,
- grudzień 2021 roku – kwiecień 2022 roku – spotkania synodalne w parafiach, dekanatach i innych wspólnotach w archidiecezji; przygotowanie i przesłanie do sekretariatu Synodu syntez z tych spotkań; możliwie szeroka konsultacja,
- spotkania parafialne powinny się odbyć do końca marca 2022 roku, spotkania dekanalne – do końca kwietnia 2022 roku,
- ostateczny termin przekazania do sekretariatu syntez parafialnych, dekanalnych oraz z pozostałych spotkań – 5 maja 2022 roku,
- do 10 czerwca 2022 roku – opracowanie syntezy diecezjalnej (diecezjalny zespół synodalny),
- 12 czerwca 2022 roku godz. 15⁰⁰ – diecezjalne spotkanie presynodalne; przyjęcie syntezy diecezjalnej, przekazanie do Konferencji Episkopatu Polski (Gniezno).

Najważniejsze dokumenty

Najważniejsze informacje dotyczące Synodu zamieszczono na oficjalnej stronie Synodu, na stronie internetowej naszej archidiecezji oraz w dokumentach:

- oficjalna strona internetowa Synodu – <https://www.synod.va/en.html>
- strona internetowa – etap diecezjalny – <https://archidiecezja.pl/synod-2021-2023/>
- dokument przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów: *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია, uczestnictwo i misja* (2021)
- *Vademecum* Synodu o synodalności. Oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych: etap pierwszy (październik 2021 – sierpień 2022)
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła* (2018)
- Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów* (17 października 2015)
- Franciszek, *Homilia na Mszy św. na rozpoczęcie Synodu*, Rzym (10 października 2021).

Sekretariat Synodu

Koordynator procesu synodalnego w archidiecezji:

ks. Mieczysław Polak (mpolak@amu.edu.pl)

Sekretariat:

s. Mirona Turzyńska

(synod@archidiecezja.pl, tel. 614262102 w. 201)

Adres:

ul. Jana Łaskiego 7, 62-200 Gniezno

ETAPY SYNODU W ARCHIDIECEZJI

Etap parafialny

Papież Franciszek zaprasza każdą parafię, każdą wspólnotę kościelną do przeprowadzenia spotkania synodalnego i podzielenia się swoim doświadczeniem synodalności. Chce usłyszeć głos każdej i każdego z nas. Za przeprowadzenie spotkań synodalnych w parafii odpowiada proboszcz, który wybiera osobę odpowiedzialną za przygotowanie syntezy parafialnej i przekazanie jej do sekretariatu Synodu. Zadaniem proboszcza jest zapoznanie parafian z ideą Synodu oraz przygotowanie uczestników do udziału w spotkaniu synodalnym. Przydatne do tego są wymienione wcześniej dokumenty oraz materiały zamieszczone na stronie internetowej archidiecezji.

Podstawową grupą synodalną w parafii jest rada duszpasterska. Można oczywiście przeprowadzić spotkania synodalne także w innych grupach. Szczególnie cenne będą synodalne spotkania młodych oraz osób, których głos w Kościele jest słabo słyszany (np.: bezdomni, ubodzy, chorzy, starsi). Każde spotkanie synodalne powinno zakończyć się krótką syntezą sporządzoną pisemnie. Jeśli w spotkaniach synodalnych w parafii będzie uczestniczyło więcej grup, należy na zakończenie sporządzić jedną syntezę z parafii. Spotkania w parafiach i w innych grupach powinny odbyć się do końca marca 2022 roku.

Spotkania synodalne w parafii powinny zostać przeprowadzone w oparciu o przygotowane scenariusze. Można wybrać jeden z nich lub odbyć trzy spotkania i wykorzystać wszystkie. W syntezie parafialnej należy uwzględnić pytania zamieszczone w scenariuszach spotkań synodalnych i przygotować ją według podanego schematu. Także inne grupy, wspólnoty zakonne mogą dostosować podane schematy do swoich potrzeb. Syntezy parafialne i z innych grup synodalnych należy przekazać do diecezjalnego sekretariatu Synodu w wersji drukowanej lub elektronicznej najpóźniej do 5 maja 2022 roku.

Etap dekanalny

Za przeprowadzenie etapu dekanalnego jest odpowiedzialny dziekan. Dziekan ustala termin synodalnego spotkania w dekanacie, informując o tym proboszczów. Spotkanie dekanalne powinno odbyć się po przeprowadzeniu spotkań w parafiach. W spotkaniu dekanalnym biorą udział koordynatorzy synodalni z parafii oraz księża proboszczowie. Na spotkaniu dzielą się syntezami wypracowanymi w ich parafiach. Z synodalnego spotkania dekanalnego sporządzana jest synteza dekanalna, która zostaje przekazana do sekretariatu Synodu w wersji drukowanej lub elektronicznej w terminie do 5 maja 2022 roku. Za przygotowanie i przekazanie syntezy odpowiedzialny jest ksiądz dziekan. Spotkanie należy przeprowadzić i syntezę opracować według podanych dalej wskazań. Spotkania synodalne w dekanacie powinny odbyć się do końca kwietnia 2022 roku.

Etap diecezjalny

Przesłane do sekretariatu Synodu syntezy parafialne, diecezjalne, z innych grup i wspólnot kościelnych oraz wyniki ankiet zostaną opracowane przez diecezjalny zespół synodalny. Na ich podstawie zostanie sporządzona synteza diecezjalna. Etap lokalny Synodu wieńczy diecezjalne spotkanie presynodalne. Odbędzie się ono w Gnieźnie 12 czerwca 2022 roku. Uczestniczyć w nim będą przedstawiciele dekanatów. Na tym spotkaniu zostanie przyjęta synteza diecezjalna, która będzie następnie przekazana do Konferencji Episkopatu Polski.

SCENARIUSZE SPOTKAŃ SYNODALNYCH W PARAFII

Wprowadzenie do spotkań. Medytacja synodalna

Każde ze spotkań można poprzedzić krótką medytacją obrazu ilustrującego ewangeliczne wydarzenie uzdrowienia trędowatego (Mt 8,1-4). Jest to dobre wprowadzenie w klimat synodalnej drogi Kościoła.



Spójrzmy na obraz i wysłuchajmy fragmentu z Ewangelii, który on ilustruje.

Z Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 8,1-4):

Gdy zszedł z góry, postępowały za Nim wielkie tłumy. A oto zbliżył się trędowaty, upadł przed Nim i prosił Go: „Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. [Jezus] wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł: „Chcę, bądź oczyszczony!”. I natychmiast został oczyszczony z trądu. A Jezus rzekł do niego: „Uważaj, nie mów nikomu, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich”.

Spójrzmy na Jezusa. Jezus schodzi z góry. Góra jest symbolem obecności i bliskości Boga. To początek drogi Jezusa. Idzie On ku nam od Ojca, doświadczając Jego bliskości. Wychodząc od Boga idzie ku człowiekowi, na spotkanie z człowiekiem. Spójrzmy na niego. Kim jest ten człowiek? Artysta umieścił go na samym dole obrazu, bardzo nisko, na obrzeżach, na peryferiach. Jest trędowaty. To choroba, która oznacza, że człowiek ten pozbawiony jest imienia, nie może działać, jest poza wspólnotą. Brakuje mu tak istotnych dla życia rzeczy: być kimś, móc działać, być we wspólnocie. W Starym Testamencie zaliczano trędowatych do zmarłych. To jakby „śmierć za życia”. Trędowaty jednak nie traci nadziei. Spójrzmy na jego ręce. Są puste, ale niepozbawione nadziei. W geście modlitwy kieruje je do Jezusa i prosi: *Panie, jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić*. Spójrzmy ponownie na Jezusa. Dotyka trędowatego. Tego zabraniało ówczesne prawo. Jezus jednak niesie inne prawo – Prawo Boże. Mówi o tym zwój, który trzyma w lewej ręce. Zwój nowego prawa, Prawa Bożego. Uzdrawiając trędowatego, Jezus przywraca go do życia. Daje mu to, czego mu brakowało, aby mógł żyć. Przywraca imię, wspólnotę i możliwość działania. To takie „małe zmartwychwstanie”. Jezus przywraca mu życie. Psalm 33 mówi: *Oto oczy Pana nad tymi, którzy się Go boją, nad tymi, co ufają Jego łasce, aby ocalił ich życie od śmierci* (Ps 33,18-19).

Spójrzmy teraz na osoby idące za Jezusem. To Apostołowie – Piotr i Jan. Symbolizują oni Kościół. Kościół to wspólnota naśladowująca Jezusa. Apostołowie idą po śladach Jezusa. Piotr spogląda na swoją dłoń.

Przed chwilą widział dłoń Jezusa, która dotykała i uzdrawiała. Teraz widzi swoją dłoń i zadaje sobie pytanie: Co mam czynić, aby naśladować Jezusa, aby postępować tak jak On? I Piotr wie, że droga Kościoła to droga mająca swój początek u Boga, w doświadczeniu Jego bliskości, prowadząca do człowieka będącego na obrzeżach i wiodąca po śladach Jezusa. Apostołowie są ubrani podobnie jak Jezus. Podobne szaty, podobne kolory. W Liście do Rzymian czytamy: *przyobleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa* (por. Rz 13,14).

Spójrzmy teraz na osoby na samej górze. To ludzie czasów autora obrazu. Są ubrani inaczej. Nie w stroje biblijne, ale w takie, jakie noszono w starożytności. To obraz Kościoła każdego czasu, Kościoła synodalnego. Synodalność oznacza bowiem przyłączenie się do drogi Jezusa, chodzenie po jego śladach. Ale jest to wspólna droga Kościoła. Ważne jest, aby nie stracić z oczu tej perspektywy. Idziemy drogą, którą idzie cała wspólnota Kościoła. Krocząc za Piotrem i Janem, idziemy pewnie po śladach Jezusa. I także dziś droga Kościoła wiedzie od Boga i prowadzi na spotkanie z drugim człowiekiem, który jest na peryferiach, który potrzebuje naszego wsparcia. Droga synodalna jest zatem drogą naśladowania Chrystusa. Jest spojrzeniem na nasze dłonie z pytaniem: Jak być dziś Kościołem, aby naśladować Jezusa? Tę wolę Bożą wobec naszych wspólnot parafialnych, wobec nas samych chcemy odczytywać na synodalnych spotkaniach. Chcemy pytać, gdzie bierze początek nasza wspólna droga i dokąd nią idziemy? Gdzie jest góra, na której doświadczamy bliskości Boga i kim jest współczesny człowiek, „dzisiejszy trędowaty”, do którego Jezus nas posyła?

Scenariusze spotkań

SCHEMAT I

1. Modlitwa synodalna do Ducha Świętego

(Spotkanie rozpoczynamy odmówieniem modlitwy.)

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.
Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkać w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.
Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronnictwo wpływała na nasze działania.
Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.
O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,
w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.
Amen.

2. Odczytanie tekstu biblijnego

Z Dziejów Apostolskich (Dz 15,1-6.22-35):

Niektórzy przybywszy z Judei nauczali braci: „Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni”. Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród

nich uda się w sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych (...).

Zebrali się więc Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę. Wtedy Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać ludzi przodujących wśród braci: Judę, zwanego Barsabas, i Sylasa i wysłać do Antiochii razem z Barnabą i Pawłem. Posłali przez nich pismo tej treści: „Apostołowie i starsi bracia przesyłają pozdrowienie braciom pogańskiego pochodzenia w Antiochii, w Syrii i w Cylicji. Ponieważ dowiedzieliśmy się, że niektórzy bez naszego upoważnienia wyszli od nas i zaniepokoiłi was naukami, siejąc zamęt w waszych duszach, postanowiliśmy jednomyślnie wybrać mężów i wysłać razem z naszymi drogimi: Barnabą i Pawłem, którzy dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa poświęcili swe życie. Wysyłamy więc Judę i Sylasa, którzy powtórzą wam ustnie to samo. Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie zdrowi!” Wysłannicy przybyli więc do Antiochii i zwoławszy lud, oddali list. Gdy go przeczytano, ucieszyli się z jego pocieszającej treści. Juda i Sylas, którzy byli również prorokami, w częstych przemówieniach zachęcali i umacniali braci. Po upływie pewnego czasu wyprawili ich bracia z pozdrowieniami pokoju od braci do tych, którzy ich wysłali. A Paweł i Barnaba przebywali w Antiochii, nauczali i razem z wielu innymi głosili słowo Pańskie.

3. Refleksja biblijna

(Refleksję odczytują dwie osoby spośród zebranych na spotkaniu. W grupach, które znają metodę „dzielenia się Słowem Bożym”, można ją zastosować zamiast refleksji albo po niej.)

Piętnasty rozdział Dziejów Apostolskich roztacza przed nami obraz groźnego konfliktu. W ślad za głoszącym Ewangelię w pogańskim świecie Apostołem Pawłem udali się pewni ludzie, którzy przybyli z Judei (Dz 15,1). Głosili oni nauki, które wprowadzały zamęt wśród nowo nawróconych chrześcijan. Usiłowali oni narzucić poganom wstępującym do Kościoła cały ciężar Prawa Mojżeszowego, włącznie

z obowiązkiem poddania się obrzezaniu. Biblia mówi o „sporach nie-małych”. Możemy sobie wyobrazić, że dla Żydów, zwłaszcza nawróconych ze stronnictwa faryzejskiego, była to kwestia fundamentalna. Tradycja stuleci nakazywała bowiem obrzezać każdego, kto należał lub chciał należeć do narodu Izraela. Stąd ostra konfrontacja różnych wizji i oczekiwań. Miejscowa wspólnota nie uciekała przed ich rozwiązaniem. Najpierw próbowała niejako o własnych siłach rozstrzygnąć spór. Kiedy okazało się to niemożliwe, Apostołowie Paweł i Barnaba udali się w podróż do Apostołów i starszych, aby przedstawić sprawę całemu Kościołowi w Jerozolimie.

Tak rozpoczął się sobór jerozolimski. Apostołowie i starsi kościoła w Jerozolimie podjęli niełatwą wymianę myśli w sprawie antiocheńskiego sporu. Wysłuchano każdego, kto chciał zabrać głos, zarówno Piotra, Pawła czy Jakuba. Po rozeznaniu, co Duch mówi do swojej wspólnoty, podjęto jednomyślną decyzję. Owa jednomyślność może zadziwiać, gdyż dotyczyła poważnego konfliktu między dwoma środowiskami kulturowymi i nie była wynikiem czyjegokolwiek nacisku. *Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem* rozstrzygnęli kontrowersyjne sprawy świadomi swojej współpracy z Duchem Świętym, mówiąc: *Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my*. Tak rozeznaje i działa prawdziwa wspólnota, w której Duch Święty porządkuje ludzkie myślenie. Słowa *postanowiliśmy (...), Duch święty i my* nakreślają ideał, jaki powinien kierować życiem każdej wspólnoty, a w konsekwencji każdego chrześcijanina.

Po debatach, tzw. sobór jerozolimski wystosował do Antiochii odpowiedni dekret. Zwalniał on nowo nawróconych pogan od ciężarów Prawa Mojżeszowego, zalecając im tylko zachowanie takich obyczajów, które zapewnią pokojowe współżycie z wiernymi pochodzenia żydowskiego. Wywołał on ogromną radość i zapał do gorliwszej ewangelizacji. Apostołowie wysłali nie tylko list, ale także Barnabę i Sylasa, żeby byli poświadczaniem prawdziwości listu i wyjaśnili dogłębnie poruszaną sprawę. Sobór jerozolimski, czyli dialog wokół sporu antiocheńskiego, doprowadził do pokoju. Umiejętność słuchania i dialogu była nieodzownym elementem tej drogi.

Omawiany fragment Dziejów Apostolskich jest przykładem wspólnoty, zjednoczenia – komunii. Chrześcijaństwo bez jedności z Bogiem

i drugim człowiekiem nie byłoby chrześcijaństwem. Ten biblijny wzorzec stanowi dzisiaj wyzwanie dla nas wszystkich uczestniczących w pracach synodalnych. Celem naszych spotkań nie jest dyskusja dla dyskusji, ale uczenie się słuchania drugiego człowieka i duchowe doświadczenie współpracy z Duchem Świętym. Bez Ducha Świętego, życzliwej rozmowy i próby zrozumienia może okazać się to niemożliwe. Jeśli Duch Święty nie jest obecny, nie ma synodalności, więcej, nie ma Kościoła – mówi papież Franciszek. Niech Duch Święty ma w tych dniach z nami „pełne ręce roboty”. Nie dajmy Mu spocząć.

4. Modlitwa

Zwróćmy się do Boga w modlitwie o wysłuchanie naszych prośb:

Spraw Panie, aby Kościół za przykładem pierwszych chrześcijan, z wielką ufnością i troską pochylał się nad trudnymi wyzwaniami i był otwarty na słuchanie innych bez uprzedzeń. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, aby nasze parafie, rodziny i wspólnoty stawały się wiecznikami modlitwy, autentycznymi szkołami Ewangelii i małymi Kościołami domowymi. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, abyśmy wyruszając w drogę synodalną, z wielką pokorą i ufnością odczytywali znaki czasu w świetle Ewangelii, budując wspólnotę naszej diecezji według Twojej woli. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, aby nasze serca były gotowe słuchać wszystkich, zwłaszcza tych, którzy żyją na marginesie naszych parafii i wspólnot, tych, którzy zostali zranieni w Kościele. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, byśmy za wzorem Apostołów na synodalnej drodze poczuli się zachęcani do mówienia z odwagą, w wolności, prawdzie i miłości. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, aby decyzje podjęte na drodze synodalnej zostały osiągnięte przez rozeznanie i zgodę wpływające z posłuszeństwa Duchowi Świętemu. Ciebie prosimy...

Spraw Panie, aby Eucharystia – Sakrament Miłości przenikał nasze serce, pokonywał obojętność i brak zaangażowania, a nade wszystko przemieniał nasze życie. Ciebie prosimy...

Módlmy się teraz słowami, których nauczył nas Jezus Chrystus:
„Ojcie nasz...”

5. Pytania do refleksji synodalnej

(słuchanie/zabieranie głosu/rozeznawanie i podejmowanie decyzji/celebrowanie)

Po rozważeniu Słowa Bożego i wspólnej modlitwie posłuchajcie odpowiedzi, jakie rodzą się w Was w odniesieniu do poniższych pytań. Nie każdy uczestnik/czka spotkania musi odpowiadać na wszystkie pytania. Spróbujcie wybrać te, które są dla Was najważniejsze, dotycząc Was najbardziej.

- Co Cię w Kościele, w parafii najbardziej cieszy, a co zasmuca?
- Czy w naszej parafii, w różnych grupach, radach potrafimy słuchać się nawzajem?
- Kiedy i jak możesz się wypowiedzieć w Kościele, w parafii? Czy Twój głos jest słyszany, wysłuchany?
- Co utrudnia wzajemne słuchanie się w Kościele, w parafii?
- Jak moglibyśmy wysłuchać w parafii tych, którzy nie przychodzą do kościoła?
- Czy odwiedziny duszpasterskie (kolęda) są okazją do wzajemnego słuchania się?
- Co sądzisz na temat mediów katolickich, prasy, radia, telewizji? Czy odnajdujesz w nich swój głos?
- Jak angażujemy się w życie parafii? Jak zaangażować tych, którzy nie są zaangażowani?
- W jaki sposób są podejmowane decyzje dotyczące życia parafii?
- Czy włączamy się w rozeznawanie potrzeb duchowych parafian? Jak moglibyśmy to zrobić?
- W jaki sposób uczestniczyć w Eucharystii, by przemieniała życie?
- Co utrudnia owocny udział w Eucharystii?

6. Podsumowanie i sformułowanie wniosków do syntezy

Po wzajemnym wysłuchaniu się i podzieleniu tym, co mówi o nas Duch Święty w odniesieniu do powyższych pytań, należy podsu-

mować spotkanie i zebrać najważniejsze wnioski, aby osoba odpowiedzialna za syntezę mogła ją na ich podstawie przygotować.

7. Wspólna modlitwa dziękczynna kończąca spotkanie

Modlitwa na zakończenie spotkania ma wyrazić ducha wspólnoty zebranych. Grupy, które znają modlitwę spontaniczną, mogą pomodlić się w ten sposób. Można odmówić jakąkolwiek inną modlitwę wyrażającą wdzięczność Bogu za dar spotkania, za wspólnotę, za natchnienia Ducha Świętego.

* * *

SCHEMAT II

1. Modlitwa synodalna do Ducha Świętego

(Spotkanie rozpoczynamy odmówieniem modlitwy.)

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.
Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkaż w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.
Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronniczość wpływała na nasze działania.
Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.
O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,

w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.
Amen.

2. Odczytanie tekstu biblijnego

Z Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 24,13-35):

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: „Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?” Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: „Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało”. Zapytał ich: „Cóż takiego?” Odpowiedzieli Mu: „To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewnijają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli”.

Na to On rzekł do nich: „O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?” I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: „Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił”. Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”

W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”. Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

3. Refleksja biblijna

(Refleksję odczytują dwie osoby spośród zebranych na spotkaniu. W grupach, które znają metodę „dzielenia się Słowem Bożym”, można ją zastosować zamiast refleksji albo po niej.)

Jezus przyłącza się do uczniów w drodze. *Cóż to za rozmowy prowadzicie ze sobą?* – to pierwsze pytanie, jakie im zadaje, a jednocześnie moment, w którym poświęca czas na bycie blisko. Uczniowie opowiedzieli Mu, czym żyją. Teraz i my stajemy się uczestnikami tej samej drogi. Zatrzymajmy się na moment i zastanówmy, w jakim miejscu się znajdujemy. Gdzie jestem? Jakim uczniem jestem? Smutnym, przygnębnym, pośepnym, ponurym – przypominającym kogoś, kto nigdy nie spotkał Zbawiciela? A może pała we mnie serce? Mam świadomość przemieniającej obecności Zmartwychwstałego Pana?

Jezus dopytuje: *O jakich wydarzeniach rozmawiacie?* Zaczyna się czas dialogowania – uważnego i afirmującego słuchania oraz cierpliwego i nieoceniającego rozeznawania.

Jako ludzie wierzący uzupełniamy się nawzajem, jest nam razem dobrze, posiadamy podobny system wartości, łączą nas ideały, wspólny cel i droga do życia wiecznego. Wędrując tak razem, wśród swoich, możemy nie dostrzegać nikogo więcej. Jednak... nie zatrzymujemy się wyłącznie w swoim świecie, w swoim sposobie myślenia, w swoim patrzeniu na rzeczywistość. Kiedy tak robimy, wówczas przestajemy słyszeć i widzieć innych.

Ten, którego nie ma z nami, traktowany jest jak obcy. Trwanie w takim sposobie myślenia może doprowadzić do zrównania obcego z wrogiem. „Inny” często wzbudza w nas trwogę oraz zdumienie, że nie jest taki jak my. Istnieje ryzyko, że ominiemy albo będziemy chcieli zepchnąć go z drogi, którą uważamy za „naszą”, „własną”, „jedyną”.

Spotkanie w drodze to często doświadczenie trudu podróży, która wymaga od nas zaangażowania i siły, zwłaszcza gdy dopada swoista

bezradność i niemoc zmiany aktualnej sytuacji. Widzimy w drodze rozmaitych ludzi. Każde spotkanie uświadamia nam, że do budowania relacji potrzebne są dwa światy – mój i bliźniego. Konieczne jest stworzenie bezpiecznej przestrzeni, w której światy na pozór odmienne łączą się w nas – w osobach, stworzonych na wzór i podobieństwo Boga.

Autentyczne spotkanie z człowiekiem jest koniecznym i podstawowym warunkiem jakiegokolwiek odnowy. Potrzeba nam uważnego wsłuchiwania się w opowieści milczących – tych, których na co dzień nie ma w kościele, we wspólnotach, którzy nie korzystają z sakramentów i kroczą bezdrożami. Przybliżyć się do wszystkich „innych”, niewidzialnych, nieobecnych – podarować swój czas, spojrzenie, obecność, wyciągnąć dłoń oraz pokrzepić słowem. Bez udawania, bez poczucia wyższości, bez obsesyjnej religijności, bez odwracania wzroku. Proste, nieoceniające przyjęcie, pobycie przez moment i dostrzeżenie twarzy drugiego. Twarzy, która wyraża człowieczeństwo. Twarzy, która wprost mówi „nie zabijaj”. Twarzy, która sięga Boga.

W autentycznym spotkaniu dokonuje się zderzenie widzialnego z niewidzialnym, tego, co pozorne z tym, co autentyczne, zewnętrżności z głębią wnętrza. Każdy z nas niesie w sobie określoną historię. Nie każda z nich jest szczęśliwa. Często jest w niej obecny ból i skarga, niespełnione oczekiwania oraz wołanie cierpiącego człowieka. Dopóki nie odkryjemy tego, kim jesteśmy, będziemy starali się zmieniać innych, mówić im, jak mają żyć, jakich wyborów dokonywać, w jaki sposób myśleć.

Bliska relacja z Jezusem ma otwierać nasze oczy na różne możliwości, uruchomić empatię i uzdolnić do spotkania, które zostawiają po sobie trwałe i uchwytny ślad Boga. Człowieku, kimkolwiek jesteś, możesz na mnie polegać. Poprowadzę cię, podniosę, gdy upadniesz i podam rękę, żebyś mógł poczuć się bezpiecznie. Przecież jestem twoim bratem.

Nasza podróż wciąż trwa. Każdego dnia stawiamy czoło nowym wyzwaniom. Uczymy się rozpoznawania czasu i miejsca, chodzenia zgodnie z Bożą wolą. Czy zawsze nam to wychodzi? Nie, ale doskonałość to Boża cecha. Tak, jak potrafię, oddaję się do Jego dyspozycji. I wtedy prawdziwie zaczynam rozumieć sens swojego podróżowania. Stacja końcowa nosi nazwę dom Ojca.

4. Modlitwa

Ufamy Bogu, naszemu Ojcu, który każdej i każdemu z nas daje to, co dla niego dobre. Dlatego prosimy Go:

Pomóż nam rozpoznawać „znaki czasu” i znaleźć odpowiednią na nie odpowiedź, którą jako wspólnota Kościoła powinniśmy dawać. Ciebie prosimy...

Pomóż nam, aby wspólnota parafialna, do której nas powołałeś stawała się autentyczną wspólnotą wiary i miłości. Ciebie prosimy...

Pomóż nam, abyśmy byli gotowi słuchać się wzajemnie oraz usłyszeć głos tych, którzy żyją na peryferiach naszych parafii i wspólnot oraz tych, którzy zostali zranieni w Kościele. Ciebie prosimy...

Pomóż naszym wspólnotom, aby potrafiły otwierać się na każdego człowieka, przyjmować go z radością i dostrzegać w nim Twoje oblicze. Ciebie prosimy...

Pomóż nam, aby Eucharystia stawała się dla nas prawdziwym „źródłem i szczytem” życia chrześcijańskiego. Ciebie prosimy...

Pomóż nam, abyśmy byli otwarci i wrażliwi na potrzeby i cierpienia naszych sióstr i braci. Ciebie prosimy...

Dobry Ojcze, Twój Syn, Jezus Chrystus, nauczył nas modlitwy, którą teraz Cię prosimy: „Ojcze nasz...”

5. Pytania do refleksji synodalnej

(towarzysze podróży/dialog/formowanie w synodalności)

Po rozważeniu słowa Bożego i wspólnej modlitwie posłuchajcie odpowiedzi, jakie rodzą się w Was w odniesieniu do poniższych pytań. Nie każdy uczestnik/czka spotkania musi odpowiadać na wszystkie pytania. Spróbujcie wybrać te, które są dla Was najważniejsze, dotyczą Was najbardziej.

- Co Cię w Kościele, w parafii najbardziej cieszy, a co zasmuca?
- Jakie grupy angażują się w życie parafii, z kim „podążamy razem” we wspólnocie, troszczymy się o jej dobro, o jej rozwój?

- Kogo najbardziej brakuje w naszej wspólnocie? Jakie grupy nie uczestniczą w życiu parafii?
- Co sprawia, że ludzie odchodzą z Kościoła, przestają uczestniczyć w Eucharystii, nie angażują się w życie parafii?
- Czy jako parafia zauważamy różne grupy wykluczonych społecznie: bezdomnych, uzależnionych, osoby z niepełnosprawnościami, starszych, samotnych? Jak moglibyśmy do nich dotrzeć, włączyć ich w życie parafii, pomóc im?
- Jak do nich dotrzeć, prowadzić dialog, zaprosić, przyciągnąć do wspólnoty?
- Z kim współpracujemy jako parafia, z jakimi instytucjami samorządowymi, społecznymi, pozarządowymi itp.? Czy moglibyśmy tę współpracę pogłębić?
- Jaka jest współpraca parafii w naszym dekanacie? Co moglibyśmy zrobić, by ją ożywić?
- Czego oczekujemy jako parafia od diecezji? W jaki sposób diecezja mogłaby pomóc parafii w jej rozwoju?
- Czy diecezja organizuje inicjatywy mające na celu formację liderów parafialnych (lektorów, akolitów, nadzwyczajnych szafarzy, katechistów)? Czy uczestniczymy jako parafia w tych inicjatywach?
- Czy znamy inicjatywy ekumeniczne, międzyreligijne podejmowane w naszej diecezji?
- Czy angażujemy się w te inicjatywy, czy podejmujemy podobne w parafii?

6. Podsumowanie i sformułowanie wniosków do syntezy

Po wzajemnym wysłuchaniu się i podzieleniu tym, co mówi o nas Duch Święty w odniesieniu do powyższych pytań, należy podsumować spotkanie i zebrać najważniejsze wnioski, aby osoba odpowiedzialna za syntezę mogła ją na ich podstawie przygotować.

7. Wspólna modlitwa dziękczynna kończąca spotkanie

Modlitwa na zakończenie spotkania ma wyrazić ducha wspólnoty zebranych. Grupy, które znają modlitwę spontaniczną, mogą pomo-

dlić się w ten sposób. Można odmówić jakąkolwiek inną modlitwę wyrażającą wdzięczność Bogu za dar spotkania, za wspólnotę, za natchnienia Ducha Świętego.

* * *

SCHEMAT III

1. Modlitwa synodalna do Ducha Świętego

(Spotkanie rozpoczynamy odmówieniem modlitwy.)

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.
Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkał w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.
Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronniczość wpływała na nasze działania.
Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.
O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,
w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.
Amen.

2. Odczytanie tekstu biblijnego

Z Ewangelii wg św. Jana (J 4,5-29):

[Jezus] przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które [niegdyś] dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić!” Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupu żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?” Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem.

Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś знаła dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić» – prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej”. Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i jego bydło?” W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu”. Rzekła do Niego kobieta: „Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać”. A On jej odpowiedział: „Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!” A kobieta odrzekła Mu na to: „Nie mam męża”. Rzekł do niej Jezus: „Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą”. Rzekła do Niego kobieta: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”. Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”. Rze-

kła do Niego kobieta: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”. Powiedział do niej Jezus: „Jestem nim Ja, który z tobą mówię”.

Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: „Czego od niej chcesz? – lub: – Cemu z nią rozmawiasz?” Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: „Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?”

3. Refleksja biblijna

(Refleksję odczytują dwie osoby spośród zebranych na spotkaniu. W grupach, które znają metodę „dzielenia się Słowem Bożym”, można ją zastosować zamiast refleksji albo po niej.)

Dialog z Samarytanką rozpoczyna się od zwyczajnej prośby Jezusa: *Daj mi pić*. W języku biblijnym prośba o wodę ma znaczenie symboliczne. Podanie wody proszącemu uznawano za przejaw przyjęcia i gościnności. Prośba Jezusa, czytana w kontekście starotestamentalnych spotkań przy studni, ma jeszcze inny, dużo głębszy sens. Podanie wody oznaczało wejście z kimś w bliską relację.

Reakcją Samarytanki jest zaskoczenie, że Jezus, będąc Żydem, nawiązuje z nią dialog. Żydzi bowiem nienawidzili Samarytan, traktowali ich jako rytualnie nieczystych. Zobaczmy, że nawet przybywający uczniowie byli zdziwieni zachowaniem swojego Nauczyciela. Widzimy zatem Jezusa, który przełamuje w tym spotkaniu nie tylko konwenanse, ale i społeczne bariery. Wychodzi do konkretnego człowieka, mimo społecznych czy etnicznych uprzedzeń. Jakie bariery i uprzedzenia uniemożliwiają mi spotkanie i dialog we wspólnocie Kościoła? Czy potrafę przełamywać te bariery?

Spotkanie nabiera nowych kształtów. To Jezus sam proponuje Samarytance wodę. Oferuje jej „wodę żywą”, która ugasi najgłębsze pragnienia. O jaką wodę chodzi? Znaczenie tej wody staje się zrozumiałe przez odwołanie do życiowego doświadczenia kobiety. Samarytanka przychodząca do studni to osoba, która nosi w sobie niezaspokojone pragnienia. Kobieta miała wielu różnych mężów. Dotychczas nie od-

nalazła jednak „prawdziwego oblubieńca”. Naczynie, z którym przychodzi do studni, symbolizuje jej stęsknione za miłością serce. Możemy także zauważyć, że Samarytanka jest symbolem całego narodu samarytańskiego, który cechowała religia synkretyczna, czyli zmieszanie ze sobą różnych religii. Na tych terenach, obok kultu Jahwe, oddawano cześć pogańskim bożkom. Mężowie Samarytanki mogą zatem symbolizować tych obcych bożków. Nie mogą oni zaspokoić pragnień, ani nie dają życia. Pogrążają jednak człowieka w jeszcze większej pustce. Tak jest z każdym naszym „bożkiem”. Jedynie żywy i prawdziwy Bóg wypełnia tęsknoty serca. Jakie są najgłębsze pragnienia mojego serca? Czy potrafię je nazwać, wypowiedzieć?

W rozważanej Ewangelii Jezus pokazany jest jako Oblubieniec, którego „woda żywa” wypełnia najgłębsze pragnienia człowieka. „Woda żywa” to po prostu sam Bóg, który daje się człowiekowi. Tej wody nie może zastąpić nikt i nic poza Bogiem. To komunია miłości, w którą włączony jest człowiek. Słowa kobiety: *Daj mi tej wody* wyjaśniają, że „woda żywa” jest darem, którego nie można o własnych siłach zdobyć, ale którego należy pragnąć. Czy mam doświadczenie, że w Kościele otrzymuję „wodę żywą”? Czy taką „wodą” jest dla mnie udział w sakramentach świętych, głoszone słowo Boże, doświadczenie wspólnoty?

Zobaczmy, że kobieta zostawia swój dzban, odchodzi od studni i idzie do mieszkańców swego miasta. Pozostawienie naczynia na wodę to symbol tego, że otrzymała od Jezusa nową wodę. Jej serce zostało wypełnione. Samarytanka, która spotkała Jezusa i doświadczyła wewnętrznej przemiany, teraz staje się misjonarką, która mówi ludziom: *Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem? Czy postrzegam siebie jako misjonarza/misjonarkę Dobrej Nowiny? W jaki sposób mogę realnie zaangażować się w głoszenie Ewangelii?*

4. Modlitwa

Zgromadzeni w imię Chrystusa, którego chcemy słuchać i z którym pragniemy przeżywać wspólnotę, przedstawmy Bogu nasze prośby:

Módlmy się za Ojca Świętego, naszego biskupa Wojciecha, wszystkich biskupów i całe duchowieństwo, aby wsłuchani w głos Ducha Świętego docierali z Dobrą Nowiną do ludzkich serc. Ciebie prosimy...

Módlmy się za tych, którzy z różnych powodów są oddaleni od Boga, którzy w swoim sercu odkrywają duchową pustkę, aby otworzyli się na dar „wody żywej” – Jezusa Chrystusa. Ciebie prosimy...

Módlmy się za tych, którzy nie potrafią się spotkać i porozmawiać ze sobą z powodu barier, konfliktów czy różnic, aby wpatrywali się w przykład Jezusa Chrystusa. Ciebie prosimy...

Módlmy się za nas samych, abyśmy uważnie słuchali Ewangelii, wcielali ją w życie i stawali się jej misjonarzami w naszej codzienności. Ciebie prosimy...

Bądź uwielbiony Panie za łaskę poznania tajemnicy zbawienia, którą jest Jezus Chrystus. On nauczył nas modlitwy, którą Cię prosimy: „Ojczy nasz...”.

5. Pytania do refleksji synodalnej

(dialog/współodpowiedzialni w misji/władza i uczestnictwo)

Po rozważeniu słowa Bożego i wspólnej modlitwie posłuchajcie odpowiedzi, jakie rodzą się w Was w odniesieniu do poniższych pytań. Nie każdy uczestnik/czka spotkania musi odpowiadać na wszystkie pytania. Spróbujcie wybrać te, które są dla Was najważniejsze, dotyczą Was najbardziej.

- Co Cię w Kościele, w parafii najbardziej cieszy, a co zasmuca?
- Czy nasza wspólnota parafialna jest otwarta na dialog i współpracę z innymi instytucjami, organizacjami?
- Jakie bariery i uprzedzenia uniemożliwiają mi spotkanie i dialog we wspólnocie Kościoła? Czy potrafię przełamywać te bariery?
- Czy podejmując inicjatywy duszpasterskie, rozeznajemy potrzeby duchowe parafian? W jaki sposób to robimy?
- Czy mam doświadczenie, że w Kościele otrzymuję „wodę żywą”? Czy taką „wodą” jest dla mnie udział w sakramentach świętych, głoszone słowo Boże, doświadczenie wspólnoty?

- Jakie jest nastawienie parafii wobec osób żyjących w związkach niesakramentalnych, pozostających w związkach nieformalnych?
- Jakie jest miejsce i rola kobiet w naszej parafii? Czy ich głos jest brany we wspólnocie pod uwagę?
- Jakie są mocne i słabe strony Twojej wspólnoty parafialnej?
- Jaka jest współpraca świeckich i duchownych w parafii? Jak można ją rozwijać?
- Jakie zadania podejmują świeccy we wspólnocie parafialnej?
- Jaki jest styl sprawowania władzy duchownej w diecezji, w parafii?
- Jakie miejsce i zadanie odkrywam w mojej wspólnocie parafialnej?

6. Podsumowanie i sformułowanie wniosków do syntezy

Po wzajemnym wysłuchaniu się i podzieleniu tym, co mówi do nas Duch Święty w odniesieniu do powyższych pytań, należy teraz podsumować spotkanie i zebrać najważniejsze wnioski, aby osoba odpowiedzialna za syntezę mogła ją na ich podstawie przygotować.

7. Wspólna modlitwa dziękczynna kończąca spotkanie

Modlitwa na zakończenie spotkania ma wyrazić ducha wspólnoty zebranych. Grupy, które znają modlitwę spontaniczną, mogą pomodlić się w ten sposób. Można odmówić jakąkolwiek inną modlitwę wyrażającą wdzięczność Bogu za dar spotkania, za wspólnotę, za natchnienia Ducha Świętego.

* * *

SCHEMAT IV (DLA MŁODZIEŻY)

1. Modlitwa synodalna do Ducha Świętego

(Spotkanie rozpoczynamy odmówieniem modlitwy.)

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.

Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkał w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.
Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronniczość wpływała na nasze działania.
Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.
O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,
w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.
Amen.

2. Odczytanie tekstu biblijnego

Z Ewangelii wg św. Marka (Mk 10,17-22):

Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim na kolana, pytał Go: „Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?” Jezus mu rzekł: „Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę”. On Mu rzekł: „Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości”. Wtedy Jezus spojrział z miłością na niego i rzekł mu: „Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!” Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

3. Refleksja biblijna

(Refleksję odczytują dwie osoby spośród zebranych na spotkaniu. W grupach, które znają metodę „dzielenia się Słowem Bożym”, można ją zastosować zamiast refleksji albo po niej.)

Jezus, który wybiera się w drogę, już na samym początku zostaje zatrzymany przez młodego człowieka, który pyta Go: *Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?* Dopowiemy: Co mam czynić, abym był szczęśliwy? Jezus przypomina mu przykazania, które odnoszą się do miłości bliźniego. Pod tym względem młody człowiek nie ma sobie nic do zarzucenia, ale widać, że to go nie zaspokaja, nie daje mu to pełnej radości, pokoju i szczęścia. Jezus doskonale to wyczuwa, dlatego *spogląda na Niego z miłością* i zachęca, aby swoim majątkiem podzielił się z ubogimi, oddał wszystko i poszedł za Nim.

Młody człowiek nie potrafi tego uczynić. Jest rozdarty między Bogiem a swoim bogactwem, dlatego odchodzi od Jezusa smutny, niepokieszony. Nie pozwolił, aby to pełne miłości spojrzenie Jezusa przeniknęło go do głębi, a to przecież w tym spojrzeniu można uwolnić się od pokus bożków i ślepoty naszych złudzeń. Przyjemności, pęd za pieniędzmi, zabawy nas pociągają, ale bardzo szybko rozczarowują. Choć obiecują szczęście i życie, to tak naprawdę są krótkotrwałe i ulotne.

Warto dzisiaj pomyśleć, czy i my czujemy na sobie właśnie takie prawdziwe i pełne miłości spojrzenie Jezusa? Co Jemu odpowiemy? Czy chcemy z tego spotkania wyjść pełni szczęścia i radości, czy ze smutkiem, bo do wielu rzeczy doczesnych jesteśmy przywiązani?

Spoglądając na tę scenę, możemy powiedzieć, że my też jesteśmy nieustannie w drodze. W drodze do szkoły, na uczelnię, do pracy i do domu, na spotkanie z przyjaciółmi, na kolejny trening, korepetycje. Jednak dzisiaj w tej drodze tak naprawdę zatrzymuje nas sam Pan Jezus, który chce nas zapytać: Jak żyjecie? Jakie jest Twoje życie, Twoja wiara? Czy jesteś szczęśliwy? Przez to zatrzymanie chce nas skierować na drogę Synodu – a więc rozmowy i refleksji o Kościele, Waszym byciu w Kościele, nad sensem życia. Bo to, jaki będzie Kościół, w dużej mierze zależy od Was młodych. Zależy od tego, jacy Wy będziecie.

W ostatnich miesiącach, kiedy częściej zamiast Dobrej Nowiny na pierwszym planie w różnych mediach podaje się złą nowinę o Kościele i ludziach Kościoła, może rodzić się w nas rozdarcie. Odejść czy być albo zostać tu, gdzie jestem czy wrócić? Ten czas wspólnej refleksji, wzajemnego dzielenia się i słuchania ma nam pomóc we wspólnym budowaniu Kościoła, Kościoła nieustannej Dobrej Nowiny, Kościoła, w którym są młodzi, Kościoła, w którym młodzi zostają, bo czują pełne miłości i ciepła spojrzenie Jezusa.

4. Modlitwa

Módlmy się o dary Ducha Świętego na czas wspólnej refleksji o Kościele. Ciebie prosimy...

Módlmy się o szczególne łaski dla wszystkich ludzi młodych, aby znaleźli prawdę, której pragną oraz nie gorszyli się fałszem i obłudą świata. Ciebie prosimy...

Módlmy się, aby wrażliwe dusze i serca młodych ludzi zostały zachowane od zła i niemoralności, która odbiera sens życia i nadzieję. Ciebie prosimy...

Módlmy się o umocnienie wiary dla wszystkich wątpiących oraz o łaskę nawrócenia dla tych, którzy dziś są daleko od Kościoła. Ciebie prosimy...

Módlmy się, aby w dzisiejszym świecie młodzi ludzie potrafili odnaleźć prawdziwych świadków Ewangelii. Ciebie prosimy...

Módlmy się za rodziny, aby zawsze były szkołą wiary, nadziei i miłości. Ciebie prosimy...

„Ojcze nasz...”

5. Pytania do refleksji synodalnej

Po rozważeniu słowa Bożego i wspólnej modlitwie posłuchajcie odpowiedzi, jakie rodzą się w Was w odniesieniu do poniższych pytań. Nie każdy uczestnik/czka spotkania musi odpowiadać na wszystkie pytania. Spróbujcie wybrać te, które są dla Was najważniejsze, dotyczą Was najbardziej.

- Co Cię w Kościele, parafii najbardziej cieszy, a co zasmuca?
- Czego brakuje Ci w Kościele?
- Czy w Twojej parafii znajdujesz miejsce dla siebie? We wspólnocie? Szczególnym nabożeństwie?
- Jakie znasz grupy duszpasterskie dla młodzieży? Jakie chciałbyś, aby były w Twojej parafii/dekanacie?
- Czy kiedykolwiek miałeś okazję, aby wypowiedzieć się o Kościele, o duszpasterstwie i czy Twój głos został wysłuchany i przyjęty?
- Co może być trudnością we wzajemnym słuchaniu siebie nawzajem? We współpracy ja i ksiądz?
- Jakimi cechami powinien odznaczać się ksiądz/duszpasterz? Co ma robić?
- Jak dotrzeć do tych, którzy nie przychodzą do Kościoła, nie chodzą na lekcje religii?
- Czy masz możliwość podejmowania decyzji m.in. w duszpasterstwie młodzieży?
- Czy czujesz, że Twoje potrzeby, problemy są traktowane poważnie przez wspólnotę Kościoła?
- Czy są w Twojej parafii animatorzy lub świeckie osoby odpowiedzialne za młodzież?
- Czy chciałbyś, aby tacy animatorzy byli w Twojej parafii i razem z księdzem prowadzili duszpasterstwo?

6. Podsumowanie i sformułowanie wniosków do syntezy

Po wzajemnym wysłuchaniu się i podzieleniu tym, co mówi do nas Duch Święty w odniesieniu do powyższych pytań, należy teraz podsumować spotkanie i zebrać najważniejsze wnioski, aby osoba odpowiedzialna za syntezę mogła ją na ich podstawie przygotować.

7. Wspólna modlitwa dziękczynna kończąca spotkanie

Modlitwa na zakończenie spotkania ma wyrazić ducha wspólnoty zebranych. Grupy, które znają modlitwę spontaniczną, mogą pomodlić się w ten sposób. Można odmówić jakąkolwiek inną modlitwę wyrażającą wdzięczność Bogu za dar spotkania, za wspólnotę, za natchnienia Ducha Świętego.

SCHEMAT SPOTKANIA DEKANALNEGO

1. Modlitwa synodalna do Ducha Świętego

(Spotkanie rozpoczynamy odmówieniem modlitwy.)

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.
Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkaż w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.
Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronniczość wpływała na nasze działania.
Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.
O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,
w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.
Amen.

2. Odczytanie tekstu biblijnego

Z Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 10,1-12):

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze

nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. Lecz jeśli do jakiego miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu”.

3. Refleksja biblijna

(Refleksję odczytują dwie osoby spośród zebranych na spotkaniu. W grupach, które znają metodę „dzielenia się Słowem Bożym”, można ją zastosować zamiast refleksji albo po niej.)

Już pierwsze zdania Pisma Świętego mówią, że człowiek potrzebuje wspólnoty i nie jest dobrze, kiedy jest sam (por. Rdz 2,18). Cechą charakterystyczną chrześcijaństwa jest jego wspólnotowy charakter. Jezus od początku swojej działalności tworzył wspólnotę uczniów. I tak też posyła ich na głoszenie słowa i dawanie świadectwa. Nie pojedynczo, ale po dwóch. Drugi człowiek obok to niewątpliwie wsparcie, to znak Bożego błogosławieństwa. Droga synodalna Kościoła to droga wspólnotowa. Już samo słowo „synod” oznacza z języka greckiego „wspólną drogę”, „podążanie razem”. Sobór Watykański II naucza: „Tak jak Bóg stworzył ludzi nie do życia w odosobnieniu, lecz do wytworzenia społeczności, tak też Jemu podobało się uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył. Stąd od początku historii zbawienia wybierał ludzi nie tylko jako jednostki, lecz i jako członków pewnej wspólnoty. Tych bowiem wybranych, odsłaniając swój zamysł, nazwał Bóg *swoim ludem*, z którym ponadto zawarł przymierze na Synaju (KDK 3). Wszystkich nas powołał Bóg do wspólnoty Ludu Bożego, który jest w drodze. Tą drogą idziemy razem, nie tylko w naszych wspólnotach rodzinnych,

parafialnych, ale w wymiarze całego Kościoła. Jednak naszą siłą nie jest wielkość wspólnoty, nie są jej możliwości organizacyjne, ale naszą siłą jest Jezus, jego dar, jego łaska: *Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów...* W waszej misji nie ufajcie środkom bogatym, lecz zawierzcie Jezusowi i ubogim środkom. *Posyłam was jak owce między wilki*. Pozornie bezbronni i nie mający szans uczniowie są mocni mocą tego, który ich posyła. Jakże to częste doświadczenie chrześcijan we współczesnym świecie. Być jak „owce między wilkami”.

Kiedy Jezus mówi, że *źniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało* nie ma na myśli tylko osób duchownych. Wszystkich nas powołał do pracy w Jego winnicy. Mówi zatem do każdej i każdego z nas: *Oto was posyłam...* Posyła nas wszystkich, zarówno świeckich, jak i duchownych, z misją głoszenia Królestwa Bożego. Mówcie im: *Przybliżyło się do was Królestwo Boże*. Na drodze synodalnej Kościoła odkrywamy nasze powołanie. A kiedy je odkrywamy, to staje się ono dla nas wyzwaniem, zobowiązaniem. Święty Paweł napisał: *Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii* (1 Kor 9,16).

Nasze dekanalne spotkanie pomaga nam doświadczyć wspólnotowego wymiaru Kościoła. Pielgrzymka papieża Benedykta XVI do jego Ojczyzny, do Niemiec, która odbyła się w 2006 roku, miała hasło: „Kto wierzy, nigdy nie jest sam”. I jak powiedział papież senior, to hasło „miało być zachętą do refleksji nad przynależnością każdego ochrzczonego do jedyne Kościoła Chrystusa, w którym nigdy nie jest się samemu, lecz w nieustannej komunii z Bogiem i wszystkimi siostrami i braćmi”. Tak też łączy nas ta wspólnota dekanalna. Spotykając się w imię Jezusa, tworzymy wspólnotę, która jest wciąż posyłana przez Jezusa na „wielkie żniwo” głoszenia Ewangelii i dawania świadectwa.

Kiedy „siedemdziesięciu dwóch” posłanych „po dwóch” powróciło, bardzo się cieszyli z tego, że ze względu na imię Jezusa nawet złe duchy im się poddawały. Lecz Jezus mówił: *Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie* (Łk 10,17-20). Niech taki duch radości wypełnia nasze synodalne spotkanie. Ta radość wynika z faktu, że nie jesteśmy sami, że Bóg daje nam wspólnotę Kościoła, że możemy się włączyć w ten proces synodalny i przez to zapisać się u Boga w niebie. Podobnie jak powracający ze swojej misji uczniowie chcemy i my dzisiaj opowie-

dzień o tym, co wydarzyło się w naszych wspólnotach parafialnych podczas spotkań synodalnych. Będziemy dzielić się tym doświadczeniem, opowiadać o rzeczach, które Bóg uczynił dla nas. Będziemy rozpoznawać w mocy Ducha, z kim i gdzie posyła nas Jezus dzisiaj. „Wszakże to wieście, że bliskie jest Królestwo Boże”.

4. Modlitwa

Zebrani w imię Jezusa, który tworzy z nami wspólnotę Kościoła, módlmy się:

Módlmy się za nasze wspólnoty parafialne, aby były otwarte na każdego człowieka. Ciebie prosimy...

Módlmy się o odczytanie swojego powołania w Kościele dla wszystkich, których Bóg do tej wspólnoty powołał. Ciebie prosimy...

Módlmy się o dobre owoce procesu synodalnego w Kościele, o otwarcie na Ducha Świętego i wzajemne słuchanie się. Ciebie prosimy...

Módlmy się o ducha jedności w Kościele powszechnym, w naszej archidiecezji i w naszych wspólnotach parafialnych. Ciebie prosimy...

Módlmy się o dobrą współpracę kapłanów i świeckich w misji głoszenia Ewangelii. Ciebie prosimy...

Módlmy się o dar Ducha Świętego na czas naszego synodalnego spotkania, abyśmy potrafili rozpoznawać wolę Bożą i dzielić się naszymi charyzmatami. Ciebie prosimy...

Dobry Ojczyce przyjmij i wysłuchaj naszą modlitwę. Prosimy Cię o to słowami, których nauczył nas Twój Syn, Jezus Chrystus: „Ojczyce nasz...”

5. Dzielenie się syntezami z parafii i sformułowanie wniosków do syntezy dekanalnej

Uczestnicy dekanalnego spotkania synodalnego przedstawiają syntezę ze spotkań, jakie odbyły się w ich parafiach. Dzielią się doświadczeniem tych spotkań i możliwymi owocami, które mogłyby przynieść. Po wysłuchaniu tych świadectw uczestnicy zastanawiają się nad tym, co powinno znaleźć się w dekanalnej syntezie będącej owocem tego spotkania. Formułują najważniejsze wnioski, poszukują

tego, co wspólne, określają różnice. Osoba odpowiedzialna za syntezę dekanalną otrzymuje materiał potrzebny do jej przygotowania.

6. Wspólna modlitwa dziękczynna kończąca spotkanie

Modlitwa na zakończenie spotkania ma wyrazić ducha wspólnoty zebranych. Grupy, które znają modlitwę spontaniczną, mogą pomodlić się w ten sposób. Można odmówić jakąkolwiek inną modlitwę wyrażającą wdzięczność Bogu za dar spotkania, za wspólnotę, za natchnienia Ducha Świętego. Jeśli jest taka możliwość, spotkanie dekanalne kończy Eucharystia.

* * *

SYNTEZY ZE SPOTKAŃ SYNODALNYCH

Sporządzenie syntezy

Z każdego spotkania synodalnego powinna być sporządzona synteza. Ma ona formę pisemną (wydruk komputerowy, czcionka Times New Roman 12, odstępy między wierszami 1,5, marginesy standardowe). Objętość: do 3 stron A4. Jeśli w parafii będzie przeprowadzonych więcej spotkań, należy na podstawie syntez z każdego spotkania przygotować jedną syntezę parafialną. Syntezę sporządza się także ze spotkania dekanalnego na takich samych zasadach, jak w parafiach. Także z innych spotkań synodalnych, które zostaną przeprowadzone w jakiegokolwiek grupie niezwiązanej z parafią, należy sporządzić syntezę.

Przekazanie syntezy

Proboszcz lub osoba odpowiedzialna za przygotowanie syntezy w parafii przekazuje do sekretariatu diecezjalnego syntezę parafialną oraz wszystkie syntezy z innych spotkań synodalnych, jakie odbyły się w parafii. Także syntezy ze spotkań w różnych grupach synodalnych, które nie są związane z parafią, należy przekazać do sekretariatu. Przekazują je osoby, które były odpowiedzialne za przeprowadzenie spotkania synodalnego. Do sekretariatu przekazuje się także syntezę dekanalną. Za jej dostarczenie jest odpowiedzialny dziekan. Syntezy można dostarczyć w formie wydrukowanej (62-200 Gniezno, ul. Jana Łaskiego 7) lub przesłać pocztą elektroniczną (synod@archidiecezja.pl).

Schemat syntezy

Synteza powinna zawierać odpowiedzi na następujące pytania:

- Gdzie i kiedy odbyło się spotkanie?
- Kto w nim uczestniczył?

- Jak przebiegało spotkanie, który schemat został wybrany?
- Jakie pytania stanowiły główny temat rozmów, słuchania?
- Jakie sformułowano główne wnioski ze spotkania?
- Jakie były największe różnice w odpowiedziach na pytania?
- Co stanowiło największą trudność?
- Jakie korzyści przyniosło spotkanie, co nam dało?
- Jakie przesłanie chcemy przekazać diecezji?

* * *

Z błogosławieństwem pasterskim wyruszamy w drogę

Biskupi polscy w liście pasterskim w związku z XVI Zgromadzeniem Ogólnym Synodu Biskupów „Synod, czyli nasza wspólna droga” napisali: „Napięcia i spory między uczniami Chrystusa nie są niczym nowym (...). Być może jednak obecnie są one jeszcze bardziej gorszące, bo przecież misja Chrystusa już się dopełniła. Otrzymaliśmy już Ducha Świętego. Jego tchnienie może nas doprowadzić do wspólnego rozpoznania woli Bożej. Jak Go słuchamy? Jak wygląda w naszych wspólnotach rozmowa o tym, co dziś Duch Boży mówi do Kościoła? Na ile potrafimy odwrócić wzrok od własnych spraw i dostrzec drugich, z ich potrzebami i doświadczeniami? Nie powinniśmy uciekać od tych pytań, jeśli chcemy, by Kościół – od małych wspólnot wewnątrz parafii, poprzez same parafie i diecezje, aż po jego wymiar powszechny – podążał drogami wskazanymi przez Ducha Świętego. Nim zabieramy się za jakiegokolwiek reformy, potrzebny jest nam rachunek sumienia z tego, jak ze sobą rozmawiamy, jak nawzajem się słuchamy i jak rozeznajemy wolę Bożą. Nie tylko w sposób osobisty i indywidualny, ale także wspólnotowy (...).

Nie trzeba jednak czekać na wytyczne organizacyjne, by zacząć rozmawiać. Można zacząć od wspólnot rodzinnych i dialogu małżeńskiego. Można porozmawiać z sąsiadami czy koleżankami i kolegami z pracy. Można już włączyć pytanie o to, jak wspólnie szukamy woli Bożej, w tematy spotkań wspólnot parafialnych, zakonnych, diecezjalnych. A przede wszystkim można i trzeba w modlitwie osobistej i wspólnotowej wzywać Ducha Świętego, aby towarzyszył swoim tchnieniem wszystkim synodalnym rozmowom. Żeby podpowiadał, jak włączać do dialogu tych, którzy trzymają się z boku albo którzy zostali zepchnięci na peryferie naszych wspólnot. Żeby otwierał nam serca na to, co mają do powiedzenia inni. Żeby uczył słuchania cierpliwego, empatycznego, wytrwałego oraz mówienia pokornego i odważnego zarazem. Żeby umacniał Kościół w męznym wyznawaniu wiary (por. Hbr 4,14), czyli w ukazywaniu światu Chrystusa, który *nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu* (Mk 10,45)”.
„Stajemy przed Tobą Duchu Święty, zgromadzeni w Twoje Imię. Pokaż nam drogę, którą powinniśmy iść i naucz, jak nią podążać!”

Spis treści

Wprowadzenie	5
Schemat przebiegu procesu synodalnego w archidiecezji.....	7
Etapy Synodu w archidiecezji	9
Scenariusze spotkań synodalnych w parafii.....	11
Syntezy ze spotkań synodalnych	40